



Prasowe
Wydawnictwo
Dokumentacyjne
RSW „P-K-R”

Warszawa
Pl. Starynkiewicza 7
Tel. 28-59-59

EKRAN

WARSZAWA, ul. Kredytowa 5/7

wydanie _____

Nr 6

z dn. -

18 -11-79

168
Poczta redakcyjna

JESZCZE O „EPILOGU” WOJTYSZKI

SPEKTAKL MACIEJA WOJTYSZKI pt. „EPILOG”, nadany przez telewizję w dniu 1.X.79 przedstawił ten okres życia Mickiewicza, w którym poeta po wydaniu „Pana Tadeusza” zaprzestał publikowania utworów poetyckich i poświęcił się działalności organizatorskiej wśród emigrantów powstania listopadowego; kiedy to romantyczny twórca podjął misję pielgrzyma wolności. Utwór, który zaanonowano*) jako zawierający nieznanne fakty z tajemniczego okresu życia Mickiewicza, został przedstawiony w konwencji tzw. dramatu z tezą. Choć nie podejmowano w sposób bezpośredni esencjonalny, oceny osobowości Mickiewicza i motywacji jego decyzji, to już sama materia dramatyczna zaprezentowanego spektaklu, stawia utwór wobec owych kwestii, a sposób przedstawienia, preferuje określone tezy jako rozstrzygnięcia. Osobowość bohatera spektaklu konkretyzuje się na styku małostkowości w sprawach osobistych oraz egzaltacji w głoszeniu mistycznej ideologii Towiańskiego – kwestia sprowadza się do dylematu: kabotyn czy ciemniak. Motywacje dają się określić jako wypadkowa tego, na ile argumenty telewizyjnego Mickiewicza zdołały uzasadnić wyższość mistycznych praktyk nad twórczością poetycką, a na ile zarówno mistycyzm jak i zaniechanie twórczości bierze się z osłabienia władz umysłowych.

Trudno ocenić ile w zrekonstruowanych zdarzeniach jest nowych faktów a ile fikcji literackiej, ale to pewne, że nie wykorzystano faktów ważnych i powszechnie znanych.

Próbki pisarstwa Mickiewicza z okresu jego poetyckiego milczenia (liryki lozańskie) świadczą, iż zmiana formy uczestniczenia w życiu narodu była wynikiem przemyśleń nie zaś utraty talentu. Jakkolwiek by więc potraktować okres aktywności organizatorskiej i politycznej, trzeba go charakteryzować w ramach jakiejś racjonalnie uzasadnionej linii postępowania i jakiejś psychologicznie spójnej osobowości bohatera.

Studium dzieła Mickiewicza, jego upodobanie dla realiów życia i dla konkretnych działań, skłania do refleksji nad znaczeniem symboliki jako literackiej syntezy rzeczywistości i jako czynnika mającego tę rzeczywistość kształtować. Konstruując dramatyczny obraz uczestnictwa Mickiewicza w mistycznych praktykach towianizmu należało pamiętać, że nadmierna obrzędowość, sekciarstwo i bierność wobec sprawy narodowej, były przedmiotem sprzeciwu Mickiewicza – utworzył przecież z tego powodu odrębne ugrupowanie. Trzeba też pamiętać, iż dostrzeganie w określonych symbolach jednolitego znaczenia ideowego jest jednym z atrybutów konsolidacji społecznej a najbardziej konkretne, ważne społecznie, działania polityczne miawały swój, często rozbudowany, rytuał.

Nazbyt cynicznie wypadła argumentacja telewizyjnego Mickiewicza, kiedy usiłował wmówić przyjaciółce z Koła Sprawy Bożej, ku jej zdziwieniu i zakłopotaniu, że pozamałżeńskie szczęście wieszczą, to powód do radości dla jego małżonki – telewizyjne wcielenie Celiny Mickiewiczowej wyrażało cierpienie i upokorzenie wobec

rywalki. Manipulowanie ideałami dla doraźnych korzyści osobistych nie mieści się we wzorcu osobowym człowieka zaprezentowanego od strony naiwnej żarliwości sekciarskiej a, z kolei, nawet sekta religijna, jeżeli istnieje w rzeczywistości odwołuje się do realiów społecznych. Prymitywna naiwność jest w takim przypadku przywilejem jedynie wydumanych nierzeczywistych utworów scenicznych. Telewizyjne sekciarstwo Mickiewicza nie jest więc możliwe psychologicznie, a socjologicznie jest nierealne.

Obskurantyzmu postaci telewizyjnej nie można pogodzić z programem działania sformułowanym przez Mickiewicza dla tworzonego przez siebie Legionu a zawartym w „Zbiorze zasad, czyli Symbolu politycznym Polski”. – W „..... Symbolu politycznym Polski” sformułowane zostały zasady wolności sumienia, równouprawnienia i międzynarodowego braterstwa dla wspólnej walki.

Legion Mickiewicza przedstawiono jako rodzaj biwaku, podczas którego podchmieleni czy wręcz zapić legioniści śpiewali patriotyczne piosenki a na misję specjalną udawano się w krzaki. Jedyny w całości i dobitnie wyrażony problem tej sekwencji dotyczył niebezpieczeństwa „złapania wilka” na siedzeniu w czasie biesiady przy ognisku. W rzeczywistości Legion Mickiewicza nie był piknikiem ale konkretną akcją propagandową i wojсковą. Legioniści walczyli i przelewali krew na wielu polach bitewnych Wiosny Ludów.

Nic nie upoważnia do kreowania Mickiewicza w drugim okresie jego działalności na dotkniętego regresją kulturalną czy wręcz na pajaca. Z perspektywy dziejów i na podstawie faktów wyraźnie rysuje się obraz człowieka światłego, który rozumiał, że aby dzieło jego życia miało w przyszłości adresatów potrzebna jest czynna aktywność polityczna organizatorów społeczeństwa. Rewolucyjne idee Mickiewicza wykraczające daleko poza struktury ekonomiczne i możliwości polityczne ówczesnego społeczeństwa polskiego, musiały odwoływać się do symbolicznych nośników. Konsekwencją szlachetności idei twórcy jest moralna niemożliwość oddzielenia głoszonych zasad od osobistej postawy wobec życia. Przyjęta przez poetę misja pielgrzyma wolności to naturalna konsekwencja przesłania ideowego jego dzieła i akt uwierzytelniający owo przesłanie wobec pokoleń – to dowód jednakowo wznoszącego się ponad przeciętność człowieka czynu co i ducha poety. Błędnym założeniem spektaklu jest traktowanie działalności kulturalnej jako alternatywy wobec działalności organizatorsko-politycznej, ale jest rzeczą wręcz nie do przyjęcia kreowanie narodowego wieszcza na ciemniaka i przeciwnika kultury. – W ostatniej scenie kazano Mickiewiczowi poniewierać książki a razem z listami palić wartościowe poezje.

– Ktoś tu chyba jednak kultury nie lubi.

JERZY GUNIA

*) Zanonowano w programie telewizyjnym „Trybuna Ludu” i w słowie wstępnym.